

Nienotowany ruch w Kołobrzegu

Port kołobrzewski cieszy się ostatnio dużym zainteresowaniem zagranicznej i polskiej żeglugi handlowej. W ostatnim okresie obsłużył on ponad 40 jednostek obcych bander — przeważnie z krajów skandynawskich. Ogółem, załoga portu przeładowała do końca sierpnia br. 90 tys. ton towarów. (PAP)

W Wielkopolsce:

Załogi czynem witają VI Zjazd partii

Rozpoczynająca się ogólnopolska kampania przed VI Zjazdem partii objęła również załogi wielkopolskich zakładów pracy. Pragną one swoje głosy w dyskusji wzbogacić o czynny podejmowany w trosce o dalszy rozwój ojczyzny.

ZALOGA CEGIELSKIEGO

Wczoraj we wszystkich fabrykach i wydziałach Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski, odbyły się masówki, na których robotnicy podejmowali zobowiązania. W sumie przyniosła one: przekroczenie rocznego planu produkcji towarowej o 60 mln zł, a planu eksportu bezpośredniego o 3 mln zł dewizowych. Wzrost produkcji będzie w pełni wynikiem wyższej wydajności pracy. Oprócz tego załoga zaoszczędzi surowców wartości 8,9 mln zł i przepracuje

ponad 20 tys. godzin w czynach społecznych nakierowanych na poprawę warunków i bezpieczeństwa pracy.

CHODZIE I SREM

W Chodziejskich Zakładach Porcelany i Porcelitu zebrali się załogi, które postanowiły wykonać do końca br. ponad plan produkcję rynkową wartości 1 mln zł, a także zwiększyć o 15 ton produkcję na eksport.

Załoga Odlewni Zeliwa w Sremie zobowiązała się do końca roku dać dodatkowo 1100 ton odlewów wartości 14 mln zł. Równocześnie pracownicy przepracują w czynie społecznym blisko 10 tys. godzin na rzecz zakładu i 2,5 tys. godzin na potrzeby miasta.

BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE

Na placach Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa

Dokończenie na str. 2

Min. Nguyen Thi Binh w Krakowie

Przebywająca w Polsce minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego — Nguyen Thi Binh, wczoraj w godzinach przedpołudniowych przybyła do Krakowa. W podróży towarzyszy jej wiceminister spraw zagranicznych Stanisław Trepczyński. Po powitaniu przez go spodarzy miasta, min. Nguyen Thi Binh zwiedziła zabytki Krakowa, m. in. Wawel.

W późnych godzinach popołudniowych gość wietnamski udał się do Oświęcimia na teren byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego. (PAP)

Nie doszło do spotkania z Palestyńczykami

Delegacja jordańska, która miała spotkać się w Dżidzie z przedstawicielami partyzantów palestyńskich powróciła w czwartek rano do Ammanu ponieważ do spotkania tego nie doszło. Szef delegacji jordańskiej oświadczył, iż oczekiwali oni całej frakcji na przedstawicieli Palestyńczyków, lecz nikt się nie pojawił. (PAP)

Aura płała figle

NA BAŁTYKU SZTORM

Na Wybrzeżu Gdańskim ogłoszono wczoraj ostrzeżenie o sztormie. Wiatry północno-wschodnie osiągają siłę 8-9 stopni w skali Beauforta. Kury rybackie schroniły się do swoich baz. Silne wiatry połączone są z opadami deszczu. Spowodowało to przewrót w przeładunkach niektórych towarów wrażliwych na wilgoć. Zanotowano również przeście w pracy dźwigów portowych.

W KARKONOSZACH MROZY

Tymczasem na Śnieżce o godz. 7.00 rano termometry wskazywały minus 2 st. Zimno postępuje w całym paśmie Karkonoszy. Wiał silny północny wiatr którego szybkość dochodziła wczoraj rano do 8 st. w skali Beauforta. W kotlinie jeleniogórskiej opustoszały miejscowości letniskowe — opady deszczu i zimno spowodowały masowy wyjazd tysięcy turystów. Jeśli niskie temperatury się utrzymają to wkrótce może spaść w Karkonoszach po raz pierwszy „letni” śnieg. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
10
WRZEŚNIA
1971

Wydanie AI
Rok wyd. XXVII
Nr 215 (8568)
Cena 50 gr

Okres przedzjazdowy powinna charakteryzować śmiałość i swobodna dyskusja

Ważna dla kraju narada I sekretarzy KP i KW PZPR

Pod hasłem „W dyskusji przed VI Zjazdem PZPR wytyczamy drogę dalszego rozwoju socjalistycznej ojczyzny” rozpoczęła się wczoraj w Warszawie krajowa narada I sekretarzy komitetów powiatowych i komitetów wojewódzkich partii.

Naradę, w której biorą udział członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, otworzył I sekretarz KC — Edward Gierek.

Witając uczestników obrad w imieniu kierownictwa partii wyraził on nadzieję, że narada będzie owocna a dyskusja wywre istotny wpływ na tok przygotowań do VI Zjazdu PZPR i przyczyni się do wzbogacenia ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej dyskusji przedzjazdowej.

Z kolei Edward Gierek rozpoczął wygłaszanie referatu. (Skrót drukujemy na str. 3 i 4)

Następnie rozpoczęła się dyskusja.

Dyskutanci koncentrują się na aktualnych problemach pracy aktywów partyjno-gospodarczego w okresie poprzedzają-

świadczaniami i wiedzą światła nauki i techniki.

Kolejnym mówcą był I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście — Mieczysław Wojtczak.

Podkreślił on, że w ciągu ostatnich 9 miesięcy w organizacjach partyjnych stolicy nastąpiły pozytywne zmiany, określił one ideowo i organizacyjnie. Zwrócił uwagę na konstruktywne zjawisko dalszego umacniania się jednolitości ludowej inteligencji z klasą robotniczą. Wiele miejsca poświęcił mówca konieczności usprawniania pracy administracji państwowej i gospodarczej. Uzasadniał to — powiedział — kry-

ka pracy administracji ze strony społeczeństwa, które nie jest w pełni zadowolone z toku zmian, jakie w niej następują.

Klimat który obecnie panuje zarówno w organizacjach partyjnych jak i w zakładach pracy wpływa na wyzwolenie indywidualnych predyspozycji ludzi i chęci do działania — mówił na naradzie I sekretarz KD Łódź-Sródmieście Zdzisław Wachowski. Warunkiem pomyślnego pogłębiania się tego procesu jest jedność słów i czynów.

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: delegacja województwa poznańskiego w sali obrad.

CAF — Dąbrowiecki — telefot

zem szerokiego poparcia społeczeństwa dla polityki kierownictwa naszego kraju.

I sekretarz KP PZPR z Wodzisławia Śląskiego — Klemens Kurek omawiając warunki intensyfikacji wydobycia węgla, wskazał na istniejące jeszcze rezerwy tkwiące w samej organizacji produkcji, a także w poprawie mechanizacji szeregu prac wydobywczych, polepszania dyscypliny wśród załóg.

W imieniu załogi zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu przemawiał I sekretarz KZ — Bogdan Sajna. Zaakcentował on, że warunkiem intensywnego rozwoju jest kojarzenie do świadczeń i bogatych inicjatyw klasy robotniczej z do-

Rozmowy J. Mitreği w CSRS

Pogłębianie współpracy w dziedzinie paliw i energetyki

Przebywający w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej na uroczystościach związanych z „Dniem Górnika” wicepremier rządu PRL, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitreğa odbył rozmowę z członkiem Prezydium, sekretarzem KC KPCz — Josefem Kempnym, a także ministrem paliw i energetyki CSRS — Jaromírem Matuszkim.

Jak poinformował praszkiego korespondenta PAP, red. Najderskiego rzecznik prasowy rządu PRL, podsekretarz stanu — Włodzimierz Janurek, który towarzyszy wicepremierowi Mitreğdzie w podróży po CSRS, rozmowy pozostawały w ścisłym związku z ustaleniami, jakie podjęte zostały przez premierów rzą-

dów CSRS i PRL podczas ostatniej oficjalnej wizyty Lubomíra Sztrougala w Warszawie i dotyczyły poszerzenia i pogłębiania współpracy gospodarczej pomiędzy obu bratnimi krajami, szczególnie w dziedzinie paliw i energetyki. Ogromne zapotrzebowanie na paliwa i energię elektryczną obu krajów stwarzają konieczność — jak stwierdzano — na dania wspólnemu działaniu w tej dziedzinie jeszcze bardziej konkretnego charakteru. W związku z tym rozważano możliwości integracji wysiłków i praktycznych przedsięwzięć koncepcyjnych dla rozwoju bazy paliwowej - energetycznej w obu krajach.

Omówiono także sprawy związane z możliwością poszerzenia współpracy w dziedzinie przemysłu maszynowego, pracującego na potrzeby bazy paliwowej - energetycznej, a także w zakresie automatyzacji i mechanizacji prac górniczych.

Obie strony stwierdziły, iż możliwości dalszego, intensywnego rozwijania współpracy gospodarczej w ogóle między CSRS i PRL są b. wielkie. Zarówno CSRS jak i PRL przywiązują dużą wagę do ekonomicznego współdziałania. (PAP)

11 bm. referendum w Egipcie

Komitet Centralny Socjalistycznego Związku Arabskiego na swym śródomowym posiedzeniu odbytym pod przewodnictwem prezydenta Sadata, wezwał obywateli kraju do zapobiegania projektowi stałej konstytucji Arabskiej Republiki Egiptu w sprawie której 11 września odbędzie się powszechne referendum.

„Wielki Smok” aresztowany

Agencji Federalnego Biura Śledczego aresztowali w Houston „Wielkiego Smoka” Ku Klux Klana na stan Texas — Franka Converse. Postawiono mu zarzut, że ciokrotnego złamania federalnego ustawodawstwa, regulującego sprawę posiadania broni. Oskarżenie zostało wniesione po inspekcji w składzie z bronią, który Converse prowadził w Houston.

Scheel uda się do ZSRR

Rzecznik rządu bawarskiego Conrad Ahlers zakomunikował, że mi-

nister spraw zagranicznych NRF, Walter Scheel uda się w końcu br. z wizytą do Moskwy. Będzie to rewizyta w związku z pobylem ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki w Niemczech zachodnich w listopadzie 1970 r.

PAP RADIO-INFO WYKŁADY TELEFONEM
RADIO-INFO WYKŁADY TELEFONEM
PAP RADIO-INFO WYKŁADY TELEFONEM
PAP RADIO-INFO WYKŁADY TELEFONEM
PAP RADIO-INFO WYKŁADY TELEFONEM
PAP RADIO-INFO WYKŁADY TELEFONEM

Przywódca IRA w areszcie

Joe Cahill, przywódca Irlandzkiej Armii Republikańskiej, który powrócił wczoraj z Nowego Jorku został aresztowany przez policję irlandzką na lotnisku w Dublinie. Jak już podawaliśmy Cahill, który chciał odbyć podróż po Stanach Zjednoczonych prowadząc zbiórki pieniężne na rzecz armii IRA, nie otrzymał wizy wjazdowej do USA i powrócił do kraju. Przyczyn jego zatrzymania przez policję nie podano.

Przerwany rurociąg naftowy

Rurociąg naftowy należący do amerykańskiego towarzystwa „Tapline” został przerwany na terytorium Jordani w pobliżu granicy syryjskiej — oświadczył w Bejrucie rzecznik towarzystwa. Linia ta łączy ropą z Arabii Saudyjskiej przez terytorium Jordani i Syrii do Libanu. Jak się wydało przyczyną przerwania linii była eksplozja materiału wybuchowego.

Protest W. Brytanii

Rząd Wielkiej Brytanii zaprotestował wobec rządu Maltę przeciwko decyzji wstrzymania sprzedaży ropy naftowej wojskom brytyjskim stacjonującym na wyspie na dotychczasowych korzystnych warunkach. Jak oświadczył rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych W. Brytanii rząd brytyjski zażądał natychmiastowego anulowania tej decyzji.

Bombardowania i walki w Wietnamie Południowym

40 amerykańskich superfortec „B-52” przeprowadzało w nocy ze środy na czwartek zmasowane bombardowania wzdłuż strefy zdemilitaryzowanej i w pobliżu granicy laotańskiej. Był to najsilniejszy nalot lotnictwa USA od przeszło 3 tygodni.

Te olbrzymie samoloty
rzuciły ponad tysiąc ton
bomb na tereny pokryte gęstą
zangłą, na przypuszczalne
pozycje patriotów południowo
wietnamskich. Jednakże od-
działy reżimu sajonńskiego —
w sile 15 tys. żołnierzy —
złaziące tam od początku
biegnego tygodnia nie nawią-
zały kontaktu bojowego z
grupowaniami sił wyzwolen-
czych.

mi sajgońskimi. W połowie drogi pomiędzy miastami Quang Tri i Hue nastąpiła potyczka między oddziałem partyzantów a patroliem sajgońskim.

Walki lądowe toczyły się głównie w południowej części Wietnamu Południowego. Na terenach położonych 240 km na południowy zachód od Sajgonu odnotowano w nocy z piątku na czwartek zwycięstwa. Bojownicy zabili 5 żołnierzy przeciwnika, a 7 raniili. W nadbrzeżnej prowincji Bac Lieu trzykrotnie doszło w tym samym czasie do walk patriotów z jednostkami

Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW opublikowało oświadczenie, w którym stwierdza, że od 5 lipca do 7 sierpnia lotnictwo amerykańskie w tym bombowce „B-52” bombardowało szereg miejscowości w prowincji Vinh Linh. 6 i 7 sierpnia amerykańskie samoloty bombardowały prowincję Quang Binh. Miejsca ludność poważnie ucierpiała. (PAP)

Energia jądrowa dla celów pokojowych

brad międzynarodowej konferencji o wykorzystaniu energii jawą uwagę uczestników konferencji dyskusja w sekcji omawiającej kontrolowanej reakcji termojądrowej. Wskazano na potrzebę dostarczających gigantycznej energii dotyczy paliwa którego ilość na świecie jest wprost praktycznie nieograniczona — wody. W tym układzie kilogram wody morskiej byłby energetycznym równoważnikiem 400 kg ropy naftowej!

Puszczając nieco wodze fantazji można powiedzieć, że światowe zapotrzebowanie na energię można by w roku 2000 całkowicie zaspokoić jednym kilometrem sześciennym wody

PAP

Misja handlowa USA powstanie w Pekinie?

Tokijski dziennik „Mainichi Szimbun”, powołując się na japońskie źródła rządowe, poinformował w środę, że Waszyngton postanowił otworzyć misję handlową USA w Pekinie. Dziennik podał, że szczególnie otwarcia misji mają być omówione przez przedstawicieli USA i ChRL.

Zdaniem japońskich kół rządowych, po zapowiedzi wizyty prezydenta Nixona w Pekinie otwarcie misji byłoby pierwszym krokiem USA w kierunku nawiązywania stosunków dyplomatycznych z ChRL.

Według dziennika „Mainichi Szimbun” rząd amerykański spodziewa się otwarcia misji jeszcze przed wizytą Nixona w Pekinie. (PAP)

Giełda jakiej jeszcze nie było!

Przez kilka ostatnich dni najczęściej odwiedzianym miejscem w Krakowie była jedna z dużych sal sportowych, w której zorganizowano giełdę części zamiennych do sprzętu domowego wyprodukowanego co najmniej 8 lat temu.

Wiedząc o tym, krakowski „Eldom” zorganizował giełdę. Mimo że na sprzedawane tu części udzielono aż 40 procentowej zniżki — obroty na giełdzie przekroczyły ponad 100 tys. zł. Wielu krakowian złożyło nawet zamówienia na części, których z braku miejsca nie można było pokazać na giełdzie, a wiadomo że są one jeszcze w magazynach. Zamawiający otrzymają je pocztą lub będą mogli odebrać z magazynu.

Niezamierzonym skutkiem organizatorów giełdy były wizyty posiadaczy czterech kółek, którzy nawet i tutaj szukali szczęścia, sądząc, że kupią potrzebne im detale do starych pojazdów. (PAP)

15 bm. upływa termin
płatności
zobowiązań rolników

Ministerstwo Finansów przypomina, że 15 września upływa termin płatności III raty zobowiązań pieniężnych od rolników za rok 1971, obejmujących podatek gruntowy i inne należności pieniężne.

Wysokość III raty tych zobowiązań została podana w wezwaniach płatniczych. Odrębnych obwieszczeń o obowiązku uiszczenia III raty zobowiązań pieniężnych za rok 1971 nie będzie. (PAP)

**Załogi czynem
witają VI Zjazd**

ctwa Przemysłowego nr 1 odbyły się również wczoraj masówki. Podjęto wiele zobowiązań. M. in. załoga budowy Wytwórni Konstrukcji Stalowych w Słupcy, postanowiła przyspieszyć realizację głównej hał produkcyjnej o półtora miesiąca. Pozwoli to na wcześniejsze uruchomienie produkcji.

Na placu budowy Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych skróci się termin oddania magazynów głównego i stali — z 30 marca 1973 r. do 30 kwietnia 1972 r.

W Odlewni Żeliwa w Śre-mie przyspieszy się oddanie budynku socjalnego. Odlewni A o 1 miesiąc. (jk)

Dziś nasz serwis informacyjny
opracował Janusz Marciszewski

J. SIEMIONOW
13 *mgień
wiosny*

Spokojny głos Stirlitza, jego powolny styl mówienia, uśmiech oszołomił astronoma, który przyzwyczał się w więzieniu do krzyków i bicia. Okazuje się, że do takich rzeczy można przywyknąć szybko, a odzwyczajają się powoli.

— Pytam: jakie są pana konkretne propozycje? W jaki sposób, pańskim zdaniem, mamy ocalić dzieci, kobiety, starców? Co pan proponuje zrobić? Krytykować i złościć się zawsze jest lekko. Wysunąć rozumny program działania, znacznie trudniej.

— Odrzucam astrologię — odpowiedział astronom, ale odnoszę się z szacunkiem do astronomii. Pozbawiono mnie katedry w Bonn.

Kiedy astronomia wyprowadzono, Stirlitz powiedział:
— Ten człowiek jest w pewnym stopniu niepczytalny, czyżbyś tego nie widział? Wszyscy uczeni, pisarze, artyści, są na swój sposób niepczytalni. Do nich trzeba mieć specjalne podejście. Należy mieć na uwadze fakt, że ci ludzie żyją swoim, wymyślonym przez nich samym życiem. Skieruj tego oryginała do naszego szpitala na ekspertyzę. Mamy teraz zbyt wiele odpowiedzialnej pracy, żeby tracić czas na nieodpowiedzialnych, chociaż być może, utalentowanych gadułów.

— Ale on mówi jak prawdziwy Anglik z londyńskiego radia... Albo przeklęty socjaldemokrata, który się zwąchał z Moskwa.

— Ludzie wynaleźli radio po to, żeby go słuchać. I on nasłuchał się. Nie, to nieprawda. Będzie bardziej celowo spotkać się z nim za parę dni. Jeśli to poważny uczony, zwrócimy się do Muellera albo Kaltenbrunnersa z prośbą, aby dać mu dobry przydział i ewakuować w góry, gdzie znajduje się teraz kwiat naszej nauki — niech pracuje. Przestanie wygady-

wać, kiedy będzie miał dużo chleba z masłem, wygodny domek w górach w sosnowym lesie i znajdzie się poza zasięgiem bombardowań.

— Nikt by nie gadał, jeśli by każdy miał swój domek w górach, dużo chleba z masłem i nie byłoby żadnych bombardowań...

15. 2. 1945 (godzina 20 minut 44)

„STENOGRAM NARADY U FUEHRERA“

Obecni Keitel, Jodl, Havel — łącznik z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Reichsleiter Bormann, Obergruppenfuehrer SS Fegelain — łącznik Kwatery Reichsfuehrera SS, minister przemyslu Rzeszy Speer, a także admirał Voss, kapitan trzeciej rangi Ludde — Neurat, admirał von Putkamer, adiutant, stenografistki.

Bormann: — Kto tam ciągle chodzi? To przeszkadza!
I proszę ciszej, panowie wojskowi.

Bormann: — Ja nie o pułkownika. Wszyscy mówią i to powoduje dokuczliwy, stały szum.

Hitler: — Mnie to nie przeszkadza. Panie generale, na mapę nie są naniesione zmiany w Kurlandii na dzień dzisiejszy.

Jodl: — Mój fuhrerze, nie zwrócił pan uwagi — oto poprawki na dzień dzisiejszy.

Hitler: — Bardzo drobne znaczki na mapie. Dziękuję, teraz widzę.

Keitel: — Generał Guderian znowu nalega na wywóz naszych dywizji z Kurlandii.

Hitler: — To nierozumny plan. Teraz wojska generała Rendulicza, zostawszy na głębokim tyle Rosjan, czterysta kilometrów od Leningradu, wiążą od czterdziestu do siedemdziesięciu rosyjskich dywizji. Jeśli zabierzemy stamtąd nasze wojska, stosunek sił pod Berlinem od razu się zmieni, bynajmniej nie na naszą korzyść, jak to się wydaje Guderianowi. Jeśli więc zabierzemy wojska z Kurlandii na każdą niemiecką dywizję pod Berlinem będą przypadały przynajmniej trzy rosyjskie.

(cdn)

Budowa socjalistycznej ojczyzny jest wspólnym dziełem wszystkich ludzi pracy

Skrót przemówienia Edwarda Gierka na krajowej naradzie partyjnej

XI Plenum KC naszej partii postanowiło zwołać 6 grudnia br. w Warszawie VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Równocześnie Komitet Centralny jednomyślnie zaaprobował przygotowany przez komisję zjazdową projekt wytycznych „O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Biuro Polityczne zwołało dziesiątą naradę po to, aby razem z wami omówić wnioski i zadania wynikające z uchwały XI Plenum, aby wspólnie zastanowić się nad planem prac przygotowawczych do zjazdu, aby zasięgnąć w tych doniosłych dla rozwoju partii kwestiach waszej rady i opinii.

Sprawy, które przedstawione zostały w opublikowanych już wytycznych mają wagę najwyższą dla naszej ojczyzny. Dlatego zwracamy się z nimi do całej partii i do całego narodu.

VI Zjazd partii zwołujemy o rok wcześniej niż przewiduje to statut. Są po temu istotne powody. Zostały one szeroko przedstawione na VIII Plenum KC, Zjazd, jako najwyższa władza partii, powinien dokonać oceny rozwoju sytuacji w partii i w kraju od V Zjazdu. VI Zjazd powinien nakreślić — i to jest najważniejszym jego celem — taki program dalszego społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, który będzie odpowiadał potrzebom dziesięciolecia, w które teraz wchodzimy. Wyznaczy on kierunki działalności partii, tak by służyła jak najlepiej umacnianiu socjalizmu w Polsce.

Dotychczasowy dorobek w budownictwie socjalistycznym daje nam mocną bazę materialną i społeczno-polityczną dla dalszych przeobrażeń w życiu naszego narodu, dla rozwoju kraju. Właśnie na tej podstawie nakreśliłmy zawarte w wytycznych węzłowe zadania na obecne 5-lecie, a w niektórych kwestiach również na dalsze lata.

Dla nakreślenia tego programu ważne znaczenie miała aktywność partii i praca naszego narodu w ostatnich 9 miesiącach po dokonaniu przez VII Plenum zwrotu. Zrobiliśmy już niemało aby umocnić na rozsądną wieść z klasą robotniczą i z całym społeczeństwem. Przywróciliśmy zgodność poczynań i decyzji kierownictwa partyjnego i państwowego z pragnieniami i odczuciami ludzi pracy, zgodność słów i czynów. Zapoczątkowaliśmy konsekwentną walkę o sprawność organizacji i unowocześnienie naszej gospodarki, o podniesienie wydajności pracy we wszystkich dziedzinach. Zdobyliśmy cenne doświadczenia, a nade wszystko umocniliśmy niezbędną dla każdego z nas wiarę we własne siły i przekonanie o słuszności obranej drogi. Niezmiernie ważne jest zwłaszcza poparcie udzielane obecnej polityce partii przez klasę robotniczą, przez olbrzymią większość naszego narodu.

ABY DOSTATNIO ŻYĆ MUSIMY LEPIEJ PRACOWAĆ

W obecnej sytuacji gospodarczej dominują elementy pozytywne. Nie oznacza to, że gospodarka nasza nie boryka się z trudnościami, że nie występują jeszcze napięcia. Zdajemy sobie z nich w pełni sprawę. Musimy uczynić wszystko, by za pewnić pełne wykonanie planu na obecny rok i dobry start w rok przyszły, aby obecna polityka mogła być niezachwianie realizowana w następnych latach obecnego 5-lecia.

W ciągu minionych lat przeżyliśmy szereg faz społeczno-ekonomicznego rozwoju. Stworzyliśmy materialną bazę, dla dalszego, dynamicznego budownictwa socjalistycznego. Wykształciliśmy liczne kadry. Umocniliśmy nasze ludowe państwo, ugruntowaliśmy socjalistyczne idee w świadomości społecznej. Zbudowaliśmy taką partię, która zdolna jest iść równo z ludem. Obecnie możemy i powinniśmy realizować dialektycznie sprzężone ze sobą zadania: wyższej dynamiki

ki wzrostu gospodarczego i polepszenia materialnych i kulturalnych warunków życia ludzi pracy; umacniania państwa socjalistycznego i rozwoju demokracji socjalistycznej; podnoszenia na wyższy poziom równocześnie roli partii i rozszerzania udziału bezpartyjnych we współrządzeniu krajem. Harmonijne kojarzenie tych zadań i konsekwentna ich realizacja są podstawowymi warunkami prawidłowej polityki i pracy partii.

Mamy do rozwiązania wiele problemów ekonomicznych i społecznych — tych, które powstają aktualnie i tych, które narastały od lat. Prawie wszystkie są ważne i pilne. Jednocześnie musimy sprostać wyzwaniam, jakie stawia szybki postęp nauki i techniki. Społeczeństwo nasze pragnie dostatniej i kulturalniej żyć. Jest to pragnienie uzasadnione. Po to, by je spełnić musimy — partia i całe społeczeństwo — lepiej i efektywniej pracować. Niezbędne jest takie planowanie, zarządzanie i organizowanie produkcji oraz pracy społecznej, aby jak najlepiej wykorzystać posiadany już potencjał gospodarczy i ludzki, osiągnąć wyższą dynamikę wzrostu i wyższą efektywność społeczną. Bez tego nie pójdziemy naprzód.

W wytycznych, które przedstawiliśmy do dyskusji, całej partii i społeczeństwu programujemy rozwój społeczno-ekonomiczny, a nie jedynie ekonomiczny, bowiem zgodnie z ideologią naszej partii nadrzędnym celem produkcji w socjalizmie jest coraz lepsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi pracy. Człowiek — jego warunki życia, jego osobiste i społeczne aspiracje stanowią centralną sprawę naszej polityki społeczno-ekonomicznej. Przyspieszenie wzrostu stopy życiowej ludzi pracy to równocześnie konieczna przesłanka dynamicznego postępu gospodarczego.

Zastanawialiśmy się długo, w Biurze Politycznym i rządzie, obliczaliśmy skrupulatnie, jaki możemy zadość w tym 5-leciu wzrost przedmiotowej realnej płacy w gospodarce społecznej. Z obliczeń tych wynika, że kłnieć realne szanse, by wynosił on 17 lub 18 procent. Planujemy więc niemal dwukrotnie wyższy wzrost średniej realnej płacy niż w poprzednim 5-leciu. W obecnej naszej sytuacji jest to założenie wykonalne, a równocześnie stanowi szczyt dających się obecnie określić możliwości gospodarki narodowej. Zakładanie wyższych wskaźników oznaczałoby zmniejszenie podstawowych proporcji rozwoju, co miało by ujemne konsekwencje zarówno dziś, jak i w przyszłości. Byłoby to obietnica bez pokrycia, nie-realne, bo nie mające zabezpieczenia w produkcji i dostawach artykułów na rynek, których zwiększenie wymaga środków i czasu.

Obok wzrostu przeciętnych realnych płac mamy do rozwiązania drugi wielki problem społeczny — pełne zatrudnienie młodego wchodzącego obecnie w życie pokolenia. W tym 5-leciu przekracza próg dojrzałości życia 3,5 mln młodych ludzi. Z bilansu zatrudnienia wynika, iż po to by wszyscy oni otrzymali właściwe zatrudnienie musimy stworzyć około 1700 tys. nowych miejsc pracy, a więc więcej niż w jakimkolwiek z poprzednich 5-leci.

Jeśli chodzi o płace, to mówimy otwarcie: wzrost płac realnych nie będzie jednakowo wy dla wszystkich grup pracowniczych. Będziemy prowadzić taką politykę płac, która będzie lepiej odpowiadała rzeczywistemu wkładowi pracy.

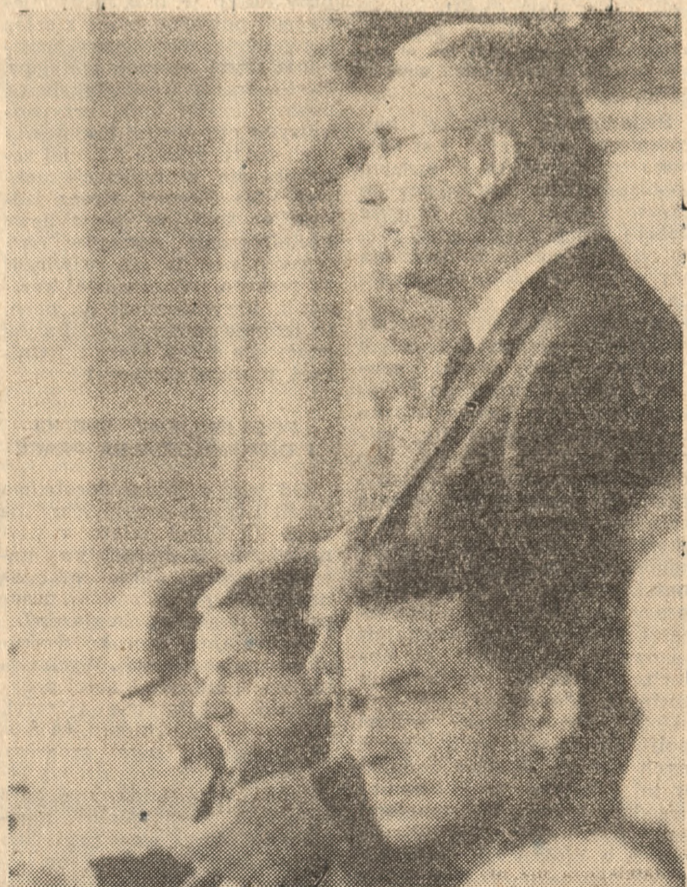
PERSPEKTYWICZNY CEL NA NASTEPNE DZIESIĘCIOLECIE

Program poprawy warunków bytu ludzi pracy nie ogranicza się do wzrostu dochodów i spożycia indywidualnego. Nie mniejsze znaczenie ma rozwój budownictwa mieszkaniowego. Zamierzamy w tej dziedzinie dokonać rzeczywiście zwrótu. Proponujemy wybudowanie w tym 5-leciu 1075 tys. nowych mieszkań, a więc o 25 proc. więcej niż w poprzednim 5-leciu. Jest to

minimum tego, co jest niezbędne, ale maksimum, na co pozwalają posiadane dziś środki, w tym zwłaszcza zasoby materiałów budowlanych.

Zwiększenie budownictwa mieszkaniowego jest zadaniem społecznie najważniejszym nie tylko w skali obecnego 5-lecia, ale całego 10-lecia. Dlatego uważamy, iż należy przygotować i przedstawić

jednak dopiero pod koniec tej 5-latk. Równocześnie wychodząc naprzeciw aspiracjom coraz liczniejszych rzesz ludzi, w tym 5-leciu zwiększymy niemal dwukrotnie dostawy samochodów osobowych na rynek z produkcji krajowej, jak i z importu. Podjęliśmy już również kierunkową decyzję w sprawie produkcji małodługożyciowego wozu,



Na zdjęciu: przemawia Edward Gierka. Od prawej siedzą Józef Teichma, Edward Babiuch, Jan Szydłak.

CAF — Langda — telefoto

wieć w przyszłym roku pod dyskusję Komitetowi Centralnemu i całemu społeczeństwu 10-letni program rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Nasz perspektywiczny cel, do którego w tym dziesięcioleciu powinniśmy się zbliżyć — to samodzielne mieszkanie dla każdej rodziny. Popieramy też indywidualne budownictwo mieszkaniowe we wszystkich jego formach, przy przestrzeganiu zasad urbanistycznych.

Obok tych naczelnych zadań — są inne problemy społeczne wymagające rozwiązania. M. in. zostanie opracowany program zmian w systemie emerytalnym, umożliwiający niektórym grupom pracujących zwłaszcza w szczególnie trudnych warunkach wcześniejsze przechodzenie na emeryturę, zwiększa my środki na rozwój służby zdrowia, planujemy rozbudowę szpitali i klinik. Chcemy także stopniowo objąć społeczną służbą zdrowia również mieszkańców wsi, lecz wymaga to stworzenia materialnej bazy. Chcemy już w tym pięcioletnim przedłużeniu urlopy macierzyńskie do 16 tygodni przy pierwszym dziecku i do 18 tygodni przy każdym następnym.

Są również problemy społeczne, których wagę w pełni doceniamy, ale których nie będziemy mogli rozstrzygnąć w tym 5-leciu. Do najważniejszych z nich należy skracanie czasu pracy. Warunki dla powszechnego jego wprowadzenia powstaną dopiero w drugiej połowie obecnej dekady. Drugą niezmiernie ważną sprawą, której rozwiązanie wymaga dłuższego okresu, to zrównanie — stopniowo w górę — uprawnień do świadczeń socjalnych, dla robotników i pracowników umysłowych.

Trzecim — innej kategorii, ale również społecznie doniosłym problemem, jest poprawienie komunikacji publicznej; podjęliśmy w tej sprawie niezbędne decyzje. Odczuwalna poprawa nastąpi



dukcji środków konsumpcyjnych, na budownictwo mieszkaniowe i komunalne, rozwój usług itp.

Koniecznym warunkiem wykonania naszych zamierzeń w dziedzinie wzrostu stopy życiowej społeczeństwa jest dalszy wzrost produkcji rolnej. Ze strony państwa po VII Plenum stworzone zostały przesłanki dla szybszego wzrostu produkcji rolnej, zarówno zbóż, jak i hodowlanej. Mamy w tym roku dobre zbiory zbóż. Połowie trzedy chlewniej osiągnięto nie notowany dotąd poziom 15 mln sztuk, wzrosło także nieco pogłowie hodowli, zagrożonego spowodowaniem w kilku województwach długotrwałą suszą, nieurodzajem ziemniaków i innych okopowych oraz pszz zielonych. Podjęliśmy w związku z tym szereg środków zaradczych. W tym roku, jak też w przyszłości, kluczowe znaczenie mieć będzie rozszerzenie bazy paszowej.

Nastawiamy się na intensyfikację produkcji rolnej. Partia i rząd popierać będą zarówno rozwój socjalistycznych gospodarstw rolnych, tj. PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, jak i ekonomicznie efektywnych gospodarstw chłopskich, rozwijających się na bazie pracy członków rodziny.

Będziemy nadal rozbudowywać przemysł ciężki i bazę energetyczno-paliwową. Jest to bowiem warunek technicznego i technologicznego unowocześnienia gospodarki narodowej, a także wciąż jeszcze niezbędnego umacniania naszej siły obronnej. Polska Ludowa może się szczycić swą zdolnością obronną, a przede wszystkim wielostronnym dorobkiem Wojska Polskiego, które wnosy ważny wkład do wspólnej siły obronnej państw Układu Warszawskiego, będącej gwarancją bezpieczeństwa naszych narodów i pokoju światowego.

JAKIM CHCEMY I MOŻEMY UCHYNIĆ NASZ KRAJ?

Otwieramy nowe możliwości przed nauką. W obecnym 5-leciu udział nakładów na naukę w dochodzie narodowym osiągnie 2,5 proc., a więc będzie taki, jakiego domagały się od dłuższego czasu środowiska naukowe i jaki przypada w krajach najwyżej rozwiniętych. Wykorzystanie tej siły wytwórczej jaką jest nauka, zależy nie tylko od wysokości nakładów. Nauka polska może się poszczycić wybitnymi osiągnięciami. Jednakże równocześnie jej słabością, a więc również słabością zarządzania gospodarką jest to, że badania naukowe są niedostatecznie powiązane z rozwojem produkcji. Musimy zastanowić się nad reformą życia naukowego w naszym kraju. Ważne znaczenie mieć będzie II Kongres Nauki Polskiej, który odbędzie się na przełomie 1972/73 roku.

Dalszy postęp naszej gospodarki narodowej jest ściśle związany z gospodarko-społecznym rozwojem wspólnot państw socjalistycznych, a więc pogłębianiem ekonomicznych więzi między krajami RWPG. Opowiadamy się zdeklarowanie za rozwojem ekonomicznej integracji krajów RWPG. W procesie tym wagę szczególną rolę wiodącą włączamy ze sobą pracę z potężną gospodarką Związku Radzieckiego. Przywiązujemy wielką wagę do konsekwentnej realizacji przyjętego na XXIV sesji RWPG kompleksowego programu dalszego nabywania i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji.

Pragniemy jednocześnie dalszego rozwoju naszych stosunków go spodarzych również z krajami kapitalistycznymi. Gotowi jesteśmy nie tylko zwiększać z nimi wymianę handlową, ale także wchodzić w kooperację przemysłową.

Na wszystkich kierunkach gospodarczej współpracy i wymiany międzynarodowej decydujące jest i będzie to, co sami, nasza gospodarka, będziemy prezentować, w jakich kierunkach nasza produkcja będzie się rozwijała.

Oto główne propozycje kierunków społecznego i ekonomicznego rozwoju Polski, z jakimi Komitet Centralny występuje wobec partii i narodu przed VI Zjazdem. W sumie tych propozycji zawiera się od odpowiedzi na fundamentalne pytanie: jakim chcemy i możemy uczynić nasz kraj w latach siedemdziesiątych? Ta świadomość celów jest nie-

odzowna dla całego narodu i dla każdego człowieka, nadaje ona sens naszemu codziennemu wysiłkom.

Określenie celów i zamierzeń — to tylko część zadania, które przed nami stoi. Podstawowe znaczenie musimy przywiązywać do środków, jakie są niezbędne, aby osiągnąć to, co zamierzamy. Głównym warunkiem jest lepsza praca we wszystkich dziedzinach, na wszystkich szczeblach. Musimy uzyskać wyraźny postęp w planowaniu i zarządzaniu, w najszerzej pojętej organizacji działalności gospodarczej i społecznej, a przede wszystkim w powszechnej wydajności pracy. Bez tego nie osiągniemy zamierzonego postępu ani w ogólnym rozwoju gospodarki narodowej, ani we wzroście stopy życiowej. Prawda ta musi przenikać z całą siłą do świadomości wszystkich nas, od kierownictwa partyjnego i państwowego poczynając, po przez wszystkie instancje partyjne i ogniwa administracyjne, do każdego człowieka pracy.

Mamy w naszym kraju liczne doświadczenia dobre, budzące otuchę, w tym także do świadomości ostatnich miesięcy. Społeczna odpowiedź na uchwały VII i VIII Plenum dowiodła raz jeszcze, że zaangażowanie ideowe pobudza twórcze siły, mobilizuje do dobrej roboty. Równocześnie jednak wszyscy wiemy, że istnieją liczne zjawiska i postawy hamujące nasz postęp i marnotrawiące część naszego wspólnego dorobku. W eliminowaniu negatywnych zjawisk, w przezwyciężaniu zafanfania, inercji i bierności, a czasem zlej woli; w twardym egzekwowaniu od wszystkich wykonywania obowiązków, w „równaniu w górę” we wszystkich dziedzinach, w rozumnym wysiłku i poczuciu odpowiedzialności tkwią klucze do przyspieszenia rozwoju kraju, do osiągnięcia celów, które przed sobą stawiamy.

Mamy wielkie rezerwy w posiadanej już bazie wytwórczej, mamy wielkie rezerwy w gospodarowaniu surowcami, półfabrykatami, materiałami energią, mamy poważne rezerwy w skracaniu cykli inwestycyjnych, a w pierwszym rzędzie w terminowym oddawaniu budowanych obiektów produkcyjnych. Dla przykładu w samym tylko roku 1970 w ośmiu podstawowych resortach nie oddano w terminie obiektów o rocznej zdolności produkcyjnej ok. 7,5 mld złotych.

MAMY NIEWYCZERPANE REZERWY W LUDZIACH

O skalę efektów, jakie możemy przynieść skracanie cykli inwestycji niech świadczy to, iż przyspieszenie oddania do użytku obiektów w jednym tylko roku o jeden miesiąc pozwoliłoby powiększyć produkcję o ponad 6 mld złotych. Skoncentrujmy nasze wysiłki na tym ważnym zadaniu!

Ta droga można uzyskać poważne środki na budowę nowych obiektów bez angażowania dodatkowych kwot, o które nieraz bez głębszego rozeznania całokształtu sytuacji gospodarczej kraju, zabiegają resorty a także niektóre instancje partyjne.

Wielkie rezerwy istnieją także w organizacji pracy. Sprawną organizacją jest dla wydajności pracy i efektywności produkcji nie mniej ważna, niż nowoczesna technika i technologia. Bez dobrej organizacji nie da się wdrażać i opłonywać nowoczesnej techniki. Są to wzajemnie sprzężone czynniki współczesnej produkcji.

Niewyczerpane rezerwy tkwią w ludziach — ich kwalifikacjach, doświadczeniu, energii i ofiarności. Ta rezerwa jest decydująca! Dlatego dyskusja przedzjazdowa powinna być jednocześnie konkretną dyskusją o pracy nas wszystkich i każdego z nas, dyskusją nad jakością pracy i dyscypliną społeczną, nad odpowiedzialnością każdego z nas za powierzony od niego i zadania.

Dokończenie na str. 4

Budowa socjalistycznej ojczyzny jest wspólnym dziełem wszystkich ludzi pracy

Dokończenie ze str. 3

Wydałność społeczna i ekonomiczna, efektywność naszej codziennej pracy w wielkim stopniu zależy od dobrego planowania, zarządzania i organizacji. Jest to problem nie tylko gospodarczy, ale także społeczno-polityczny. Nie bowiem w naszych warunkach nie podrywa bardziej inicjatywy i nie osłabia aktywności, jak niedołęstwo, marnotrawienie ludzkiego wysiłku, jak złe gospodarowanie. Dlatego ważne jest, by już dziś, w ramach istniejących przepisów, usprawnić zarządzanie na wszystkich odcinkach, gdzie jest to możliwe, już teraz usuwać biurokratyczne i inne hamulce, polepszać organizację pracy, oczekujemy tego, żądamy tego od wszystkich ogniw naszej gospodarki — i od najniższych i od najwyższych, od całej kadry!

BĘDZIEMY DOSKONALIĆ NASZ SYSTEM PRAWNY

Wśród warunków, które muszą być spełnione, aby nasze zamierzenia przekształcić w rzeczywistość, naczelnym i decydującym jest podniesienie na wyższy — odpowiadający potrzebom obecnego etapu rozwoju i charakterowi naszych zadań — poziom przewodniej i kierowniczej roli naszej partii.

Już z górą ćwierć wieku partia nasza stoi u steru władzy państwowej w Polsce i przewodzi w budowie socjalizmu. Generalna linia partii prawidłowo orientowała działania narodu i wytyczała kierunek rozwoju kraju. Każdy okres historyczny dyktuje jednak potrzebę wzbogacenia działalności partii o nowe wartości, potrzebę doskonalenia jej kierowniczej funkcji społecznej.

Szczególną cechą obecnej fazy rozwoju społeczności socjalistycznej w ogóle, a także naszego społeczeństwa, jest szybki wzrost znaczenia kwalifikacji ludzi, ich postaw ideowych, ich zdolności i gotowości do działania, jako siły motorycznej rozwoju społecznego. Ta szczególna właściwość naszych czasów jest wynikiem i wyrazem coraz pełniejszego przejawiania się istoty socjalizmu, dla którego dobro człowieka, nieodłączne od dobra społeczeństwa, było zawsze celem nadrzędnym, a ludzie pracy, ich inicjatywa, ofiarność i aktywność społeczna — główną siłą twórczą historii. Wzrost roli czynnika ludzkiego, jako siły sprawczej postępu — prowadzi w konsekwencji do podniesienia roli partii w społeczeństwie. Podstawową bowiem powinnością partii, jej naczelną misją jest wyznaczanie celów społecznego działania, kształtowanie ideowych i moralnych motywacji, wyzwalanie inicjatyw, mobilizowanie zdolności, ogniskowanie ambicji.

Z kierowniczej roli partii wynika dla nas wszystkich obowiązek umacniania naszego ludowego państwa i doskonalenia działalności wszystkich jego organów. Dla realizacji zadań, które stoją przed naszym narodem niezbędne jest nowoczesne państwo, państwo dyktatury proletariatu, silne rzeczywistym uczestnictwem ludzi pracy w rządzeniu, państwo, w którym głębi i rzeczywistości konsultacji i dyskusji oraz krytyki i kontroli społecznej odpowiada jednemu, zdyscyplinowanemu i sprawności w realizowaniu powziętych decyzji i nakreślonych planów. Będziemy doskonalili nasz system prawny, będziemy Konstytucja i umacniać we wszystkich dziedzinach życia przestrzeganie prawa.

W całym naszym podejściu do spraw społecznych i politycznych trzeba myśleć i działać w kategoriach państwa socjalistycznego, w kategoriach całości kraju. Opowiadamy się za rozszerzeniem samodzielnosci przedsiębiorstw, zwłaszcza kombinatów, za pogłębieniem uprawnień i powiększeniem dyspozycji środkami w powiatach i województwach, za kształtowaniem

gospodarczych regionów. Jednakże rozwój każdej dziedziny gospodarki, każdego regionu musi być harmonijnie kojarzony z interesami kraju jako całości. Polska nie jest „sumą województw i powiatów”, lecz jednolitym organizmem społecznym i gospodarczym.

Wszystkie te problemy życia państwowego powinny być przedmiotem naszej troski — teraz w okresie prac przedzjazdowych i później — w realizacji uchwał VI Zjazdu. Jesteśmy za umacnianiem organów władzy ludowej, za podniesieniem ich roli autorytetu, za zwiększeniem ich odpowiedzialności. Nie zastępowanie i wyręczanie, a przede wszystkim troska o prawidłowy podział odpowiedzialności i kompetencji, o przestrzeganie uprawnień organów przedstawicielskich, o sprawną pracę organów rządowych i administracyjnych — to niezawodna droga umacniania naszego państwa.

NARÓD PRAGNIE DOBREJ PRACY PARTII

Główne jednak zadania organizacji i instancji naszej partii w dziedzinie umacniania jej przewodniej roli mieszczą się w płaszczyźnie zdobywania zaufania do naszej polityki w społeczeństwie, we wzbogacaniu motywacji ludzkiego działania na rzecz socjalizmu. Każda instancja partii na powinna rozbudowywać i umacniać kontakty społeczne na terenie swojego działania, z członkami partii i z sojusznymi stronnictwami, z bezpartyjnymi, z robotnikami i z inteligencją, z ludźmi nauki — wspierać każdą słuszną inicjatywę, upowszechniać każde dobre doświadczenie, przeciwdziałać deformacjom i złu.

Szczególną jednak rolę w walce o pełną nacechowaną rozmachem realizację zadań partii ma do spełnienia aktywność partyjny.

Dziś, kiedy prace przygotowawcze do VI Zjazdu wchodzi w decydujące stadium, zwracamy się do całej wieloletniej rzeszy aktywistów partyjnych z gorącym apelem. Niech każdy działacz partii w dyskusji nad drogą rozwoju Polski socjalistycznej będzie zaangażowanym rzecznikiem stanowiska partii. Swoją osobistą postawą i pracą niech daje wzór dobrej roboty, otwartości na głos ludzi pracy, troski o dobro sprawy.

Nie wolno nam obawiać się krytyki, odwrotnie — powinniśmy ją cenić, jako ważny czynnik doskonalenia naszej pracy. Musimy stworzyć w całej partii od góry do dołu atmosferę szczerości, atmosfery, w której rzeczowa krytyka będzie ceniona jako szczerza chęć pomocy. Stwarzając warunki dla rozwoju twórczej, konstruktywnej krytyki powinniśmy przeciwdziałać się demagogii społecznej.

W pracy przygotowawczej do Zjazdu sprawdzać się będzie postawa, ideowość i zdolność do twórczej realizacji uchwał partii ze strony wszystkich jej aktywistów. Jest to również szansa dla tych, których niezrozumienie sytuacji w obliczu trudnych konfliktów społecznych i politycznych, które przed 9 miesiącami musieliśmy rozwiązywać i wewnętrzne opory zatrzymały na uboczu i skłaniały ku wyczekiwaniu. O miejsce każdego działacza partii w życiu politycznym decydować będą nie deklaracje — nie one są nam potrzebne — lecz ideowa i rzetelna praca dla kraju, umiejętność przewidywania swemu środowisku, zdolność do krytycznej i samokrytycznej analizy.

Prawidłowa realizacja naszej polityki, a także gwarancje przed deformacjami stosunków partii ze społeczeństwem w dużej mierze zależą od polityki kadrowej. Jedynym z podstawowych warunków prawidłowego rozwoju partii jest stałe wyłanianie ludzi zdolnych i ideowych, wyróżniających się pracą i kwalifikacjami, konsekwentne ich wysuwanie i po-

wierzanie im odpowiedzialnych zadań.

Podniesienie wymagań wobec kadr partyjnych i państwowych, przeciwdziałanie zastojowi w polityce kadrowej obowiązuje nas od góry do dołu, musi stać się regułą w pracy wszystkich instancji partyjnych. Trzeba na wszystkich szczeblach zerwać ze szkodliwą praktyką przesuwania z jednego odpowiedzialnego stanowiska na inne ludzi nieudolnych i wyrażających swoją działalnością szkodę. Powinniśmy jednocześnie cenić doświadczenie i sprawiedliwie traktować tych, którzy swoją pracą i działalnością przez długi okres do brzo służyli partii i klasie robotniczej, a później z powodów obiektywnych nie byli już w stanie wypełniać uprzednich obowiązków.

Świadomość potrzeby kierowniczej roli partii jest głęboko ugruntowana w naszym społeczeństwie. Powiedzmy po prostu: nasz naród pragnie dobrej pracy partii, gdyż wie, że od tego zależy w decydującej mierze pomyślność ojczyzny. Spełnimy to oczekiwanie, wówczas, gdy będziemy systematycznie doskonalili nasze działania. Mamy wielki i cenny dorobek. Cenimy go i pielęgnujemy ten dorobek, jako ważne źródło naszej siły. Jednak w naszych czasach nie można kontynuować nagromadzonych wartości bez stałego eliminowania tego, co stare i skostniałe, bez przyswajania sobie nowych metod i umiejętności. Wiemy, że i w naszej pracy partyjnej wiele jest jeszcze niedostatków, występują one na wszystkich szczeblach, również na szczeblu centralnym. Nie szczędzimy wysiłków, aby podnieść poziom politycznego działania centralnych ogniw. Wielkie zadania w tej dziedzinie stoją również przed terenowymi instancjami partyjnymi. Odnosimy wrażenie, iż w niektórych ogniwach wciąż jeszcze mało jest aktywności i dynamiki, mało gotowości do podejmowania samodzielnych decyzji i brania na siebie ciężaru odpowiedzialności.

Nie wolno nam ani przez chwilę zapominać o walce klasowej, która przenika całe współczesne życie międzynarodowe, o wrogach Polski i socjalizmu. Ważnym ideologicznym i politycznym zadaniem partii wewnątrz kraju jest ofensywna walka z przeciwnikami socjalizmu, z rewizjonizmem, z każdą postacią ideologii burżuazyjnej i drobnomieszczańskiej.

Jednym z ważnych frontów naszej walki politycznej jest zdecydowane przeciwdziałanie szkodliwym zjawiskom społecznym, które rozpleniły się dość szeroko — przeciw nadużyciom gospodarczym, marnowaniu i niszczeniu mienia społecznego, przeciw łapownictwu, pasożytnictwu trybowi życia, pijaństwu i wandalizmowi. Są to zjawiska głęboko sprzeczne z samą istotą socjalizmu, stanowią zagrożenie nie tylko materialne, lecz i społeczne. Zjawiskom tym wydajemy ostrą walkę. Tam, gdzie trzeba zastosujemy ustawy lub wprowadzimy nowe, m. in. Sejm rychło uchwali ustawy przeciwko pasożytnictwu. Zlećmy organom porządku społecznego podjęcie zdecydowanych kroków przeciwko bandytyzmowi, nadużyciom i chuliganizmowi. Należy stosować wobec nich najostre środki, surowe kary, położyć kres obławom społecznie szkodliwej tolerancji. Podejmując te niezbędne kroki zwracamy się do klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, do tej olbrzymiej większości społeczeństwa, która uczeniwa pracuje i żyje, o aktywną pomoc i współudział w walce ze wszystkim, co jest sprzeczne z socjalistycznymi zasadami wspólnoty społecznej, co uraga godność ludzką, narusza ład i sprawiedliwość.

Przed 9 miesiącami szeroko w klasie robotniczej, w środowiskach intelektualnych stawiano pytanie o gwarancje przed powtórzeniem się w przyszłości głębokich i konfliktowych zakłóceń w rozwoju naszego kraju, o gwarancje prawidłowej polityki partii. Sądząc, że powszechne zrozumienie znajduje dziś prawdę, iż gwarancji prawidłowej drogi rozwoju kraju szukać należy nie jedynie w zabezpieczeniach

formalnych, lecz przede wszystkim w merytorycznej zgodności polityki partii oraz stylu i metod jej działania z zasadami marksizmu-leninizmu, z potrzebami obecnego okresu rozwojowego, z interesami klasy robotniczej i narodu. Takie stanowisko przedstawiamy w wytycznych i z niego wyprowadzamy wnioski w dziedzinie kształtowania samej partii i jej życia wewnętrznego oraz jej stosunków ze społeczeństwem.

Organizacje partyjne przeprowadziły w ostatnich miesiącach poważną pracę z członkami partii, dały lepsze rozeznanie stanu naszych szeregów. Partia nasza uwolniła się od pewnej liczby ludzi przypadkowych czy wręcz przynoszących partii szkodę i silniej zepołąła się w realizacji uchwał VIII Plenum. Rzecz jednak w tym, że prawidłowe kształtowanie szeregów partyjnych nie da się rozwiązać za pomocą jednorazowej kampanii. Przynależność do partii to jedynie zaszczyt — ofiarnej pracy dla dobra klasy robotniczej, narodu, ojczyzny!

PODEJMUJEMY WIELKĄ I ODPOWIEDZIALNĄ PRACĘ

Od tego z jakim dorobkiem myśli i czynu przyjdziemy na nasz VI Zjazd zależą w nie małej mierze perspektywy naszego kraju. Jakże więc są nasze główne zadania w pracy przygotowawczej do zjazdu?

Rozwijamy szeroko dyskusję przedzjazdową. Wychodzimy na spotkanie każdej życiwej inicjatywy i myśli twórczej, wszystkiemu, co może wzbogacić nasz program. Cierpliwie rozwijamy wątpliwości, wyjaśniamy nieporozumienia, pryncypialnie przeciwstawiamy się poglądom sprzecznym z naszymi socjalistycznymi ideałami. Nie ograniczamy się jednak do dyskusji. Idzie o to, aby w okresie, który dzieli nas od zjazdu jak najlepiej pracować, wszędzie, w każdej dziedzinie.

Niechaj każda organizacja partyjna, każda załoga robotnicza i każdy kolektyw pracowniczy skupia uwagę na tych odcinkach, które są najsłabsze. Niech wykorzystanie rezerwy i równanie w górę stanie się kierunkową wytyczną czynu zjazdowego.

Ważną częścią kampanii przedzjazdowej będą wybory delegatów na konferencje partyjne, a następnie wybór delegatów na sam zjazd. Każdy członek partii powinien być świadom tego, że w ramach przygotowań do zjazdu w jego ręku spoczywa część decyzji o polityce partii, o składzie jej organów kierowniczych. Jest to wielkie prawo i zarazem wielka odpowiedzialność.

Przed nami trzy miesiące trudnej pracy. Uczynimy ambicją i punktem honoru każdej instancji i organizacji partyjnej przybycie na VI Zjazd z wymiernym i trwałym dorobkiem.

Państwo nasze jest niezłomnym ogniwem socjalistycznej wspólnoty. Rozwija się wraz z nią czerpiąc wiele ze współpracy z bratnimi krajami i wnosząc swój wkład do umacniania pozycji socjalizmu. Większość bratnich krajów, podobnie jak Polska, wchodzi obecnie w nowy etap społeczno-ekonomicznego budownictwa. Wskazują to ze szczególną mocą XXIV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, zainicjowany tegoroczne zjazdy innych partii Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Cechą charakterystyczną tego etapu jest kołowanie szybszego wzrostu stopy życiowej z wysoka, bazująca szerzej na postępie naukowo-technicznym dynamiką rozwoju gospodarki.

WNOSIMY WKŁAD DO UMACNIANIA WSPÓLNOTY SOCJALISTYCZNEJ

Fundamentalne założenia naszej polityki zagranicznej są niezmiennie. Na pierwszym miejscu stawiamy braterskie stosunki z ZSRR — przyjaźń, sojusz i współpracę z tym głównym ogniwem socjalistycznej wspólnoty.

Rozszerzamy wszechstronne stosunki także z innymi państwami socjalistycznej wspólnoty. Kierujemy się niezłomnym dążeniem do umacniania jej jednoci. Duże znaczenie dla zacieśniania jednoci krajów socjalistycznych, dla wymiany doświadczeń i ustalania wspólnej linii w polityce zagranicznej mają spotkania kierownictw bratnich partii. Niedawno z inicjatywy KPZR odbyło się takie spotkanie na Krymie.

Było ono bardzo owocne i wykazało pełną jednosc poglądów jego uczestników. Będziemy nadal wnosili wkład do umacniania obronnej potęgi Układu Warszawskiego, do pogłębiania współpracy w RWPG, do utrwalania pozycji socjalistycznej wspólnoty. Czy nie będziemy wszystko, co do nas należy i co od nas zależy. Bratnie kraje mogą liczyć na naszą partię, na nasz rząd i naród!

Czynimy też wszystko, wespół z naszymi sojusznikami, by zapewnić możliwie najlepsze warunki dla pokoju, bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie i dla powodzenia tej — nadrzędnej ze wszystkich współczesnych problemów ludzkości — sprawy na świecie. W Europie, dzięki istniejącej relacji sił i ofensywnie pokojowej polityce państw Układu Warszawskiego, w tym i w Polsce, mamy istotny postęp w przerywaniu zimnej wojny i kształtowaniu pokojowych stosunków. Ostatnio poważnym krokiem na tej drodze stało się porozumienie czterech mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego. Pozwala ono zlikwidować istniejące od przeszło 28 lat ognisko międzynarodowego napięcia w sercu Europy. Powinno ułatwić umacnianie bezpieczeństwa europejskiego. Osiągnięcie porozumienia odpowiada również interesom stron jest przede wszystkim rezultatem konstruktywnej polityki Związku Radzieckiego. Powitalimy je z zadowoleniem i zadeklarowaliśmy pełne nasze poparcie, oczekujemy, że zostanie podpisane i w pełni wprowadzone w życie.

Istota tego porozumienia polega jednak również na tym, że stanowi ono nieodłączną część szerszego procesu normalizacji stosunków w Europie środkowej. Byłoby ono nie do osiągnięcia bez uprzednich kroków w tej dziedzinie, a zwłaszcza bez Układu Moskiewskiego z 12 sierpnia 1970 roku. Tak też nie do pomyślenia jest skuteczność berlińskiego porozumienia bez koniecznego postępu w szerszej normalizacji stosunków, a przede wszystkim bez ratyfikacji i wejścia w życie Układu Moskiewskiego i Układu Warszawskiego, podpisanego w grudniu ub. roku. Mamy wszelkie prawo oczekiwać, że Niemiecka Republika Federalna wyciągnie z tego właściwe wnioski. Mamy nadzieję, że nie tylko rząd kanclerza Brandta, w którego intencję w tej sprawie nie wątpimy, ale również opozycja w NRF wykaże niezbędny realizm, że możliwe rychło dojdzie do ratyfikacji zawartych układów.

Porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego powinno też szerzej otworzyć drzwi do właściwego ukształtowania stosunków między NRD i NRF.

Trwała likwidacja napięcia wymaga wyciągnięcia przez NRF i przez inne kraje NATO wniosków z faktu istnienia dwóch suwerennych państw niemieckich i oparcia stosunków z obydwojma nimi o powszechnie obowiązujące normy prawa międzynarodowego. Polska udziela w tym względzie pełnego poparcia stanowisku NRD, jest też gotowa przyczynić się aktywnie do równoczesnego przyjęcia obydwu państw niemieckich do ONZ.

Porozumienie berlińskie powinno wreszcie położyć kres blokowaniu przez NATO sprawy zwolnienia konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Na rody Europy mają prawo oczekiwać, że żadne już przeszkody nie będą ustawiane na drodze do konferencji i że wkrótce rozpocznie się wielostronne przygotowania do niej. Polska, wespół ze swoimi sojusznikami gotowa jest wnieść do nich maksymalny i konkretny wkład. Rozważamy także na inicjatywy, które mogłyby przyczynić się do umocnienia bezpieczeństwa w Europie środkowej. Kraj nasz ściśle współdziała z innymi państwami Układu Warszawskiego, jest gotów kontynuować konstruktywny dialog ze wszystkimi zainteresowanymi państwami i siłami społecznymi, prowadzi aktywną politykę.

POLSKA PO STRONIE SIŁ WALCZĄCYCH O WOLNOŚĆ NARODÓW

Interesem Europy dobrze służy szczególnie pomyślny rozwój naszych stosunków z Francją, który odbywa się w duchu deklaracji obu naszych rządów o przyjaźni i współpracy oraz z niektórymi innymi państwami Europy zachodniej. Jesteśmy zainteresowani w dalszym rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków z naszymi sąsiednimi przez Bałtyk — krajami skandynawskimi, zwłaszcza ze Szwecją, z którymi mamy przecież wiele wspólnych interesów. Na bazie zasad pokojowego współistnienia gotowi jesteśmy polepszać nasze stosunki ze wszystkimi krajami kapitalistycznymi.

We wszystkich sprawach, którymi żyje współczesne ludzkość, Polska jako kraj socjalistyczny, znajduje się po stronie sił walczących o wolność narodów, o demokrację i postęp, o pokój na świecie. Popieramy sprawiedliwą walkę narodu wietnamskiego i innych narodów Indochin przeciwko imperializmowi. Popieramy słuszną walkę narodów arabskich o przewyżczenie skutków izraelskiej agresji.

Szczególne znaczenie partia nasza przywiązuje do jednoci międzynarodowego ruchu komunistycznego. Widzimy w niej jeden z kluczowych czynników naszej wspólnej siły w walce z imperializmem.

Partia nasza nie będzie szczędzić wysiłków, aby umacniać jednosc ruchu komunistycznego na platformie marksizmu-leninizmu i proletariackiego międzynarodowizmu, zgodnie z uchwałami narady partii komunistycznych w Moskwie w 1969 r. Jesteśmy częścią wielkiej światowej rodziny partii komunistycznych, światowego frontu antyimperialistycznego. Przynałamy do ruchu, który jest rzeczywistą awangardą ludzkości, rzecznikiem idei i koncepcji politycznych, które wyznaczają kształt jutra. Jest ambicją naszej partii, aby VI Zjazd, na który przybędą delegacje licznych partii komunistycznych i robotniczych stał się godnym naszej partii i jej pięknych tradycji wkładem do ogólnoswiatowej sprawy socjalizmu!

Drodzy towarzysze!

Dysponujemy wszelkimi warunkami niezbędnymi, aby wy pełnić naszą powinność wobec klasy robotniczej, wobec ojczyzny. Kierujemy się wypróbowanymi i niezawodnymi naukowymi zasadami marksizmu-leninizmu.

W naszych rękach są wszystkie przesłanki pomyślnej realizacji obecnych zadań społeczno-ekonomicznych, ideologicznych i politycznych. Decydujące znaczenie ma tu ideowa i polityczna jednosc, zwartosc szeregow, jednosc partii. Nasza partia, jej członkowie, muszą znajdować się na pierwszej linii walki o realizację nakreślonych zadań wszędzie — w każdym zakładzie pracy, w każdej wsi, w każdej jednostce wojskowej, w każdym mieście, powiecie, województwie. Jest to podstawowy, fundamentalny obowiązek. Budowa socjalistycznej ojczyzny, którą nasza partia kieruje jest wspólnym dziełem wszystkich ludzi pracy, członków naszej partii i sojuszników stronnictw, bezpartyjnych, wierzących i niewierzących. W tej kluczowej sprawie nie ma żadnych podziałów, poza podziałami na zwolenników i przeciwników socjalizmu, na przyjaciół i wrogów Polski. Razem z naszą partią jest obywateli wielkość naszego narodu.

Zwracamy się do was, towarzysze, do całej partii, do klasy robotniczej, do pracujących chłopów, do inteligencji, do młodzieży, o aktywny udział w przedzjazdowej dyskusji, o inicjatywę, energię i ofiarność w realizacji zadań, w codziennej pracy każdego z nas!

PAP

Piłka nożna

Garbarnia kolejnym przeciwnikiem Lecha

Już cztery kolejki spotkań mają za sobą zespoły II ligi. Kolejna — piąta, rozegrana zostanie w najbliższą sobotę i niedzielę zaś przeciwnikiem aktualnego przodownika II ligi, będzie Garbarnia Kraków. Spotkanie to odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na boisku na Debut.

W tegorocznych rozgrywkach Garbarnia nie spisyje się tak dobrze jak w roku ubiegłym. Kiedy to należała do najgłośniejszych ze spotów II ligi i wydawało się, że w niedzielnym spotkaniu faworytami są piłkarze Lecha. Co prawda pogoda popsuła się nieco w ostatnich dniach, ale i tak działacze Lecha spodziewają się na stadionie na Debut kompletną publiczność. Dlatego też uruchomili przedprzedaż

biletów, która odbywa się w sekretariacie KKS Lech przy ul. Marchlewskiego zaś w sobotę w kasach stadionu na Debut.

Najgroźniejszy rywal kolejarzy — MKS Gdynia, który dotychczas zdobył taką samą liczbę punktów co Lech i zajmuje drugie miejsce, wyjeżdża do Motoru Lublin. Istnieje więc realna szansa, że w przypadku zwycięstwa, Lechci umocnią się na pierwszym miejscu w tabeli. Ponadto Górnik W.

zmierz się ze Startem, Katowice z Zawiszą, Włókniarz Pabianice z Piastem, ROW z AKS Niwka, Star z Urania, i Śląsk Wrocław z Hutnikiem.

W sobotę i niedzielę grają również piłkarze I ligi. Prowadzący w tabeli Ruch wyjeżdża do Polonii Bytom. Druga w tabeli drużyna Zagłębie Sosnowice rozegra mecz w Opolu z miejscową Odrą (trzeci miejscę w tabeli I ligi). Po sensacyjnej porażce Górnik Zabrze przystępuje do siebie w niedzielę Szombierki zaś Legia spotka się ze Stalą Mielec.

LKS z Zagłębiem Wałbrzych. Pogoń z Wisłą, Stal Rzeszów z Gwardią.

W klasie międzywojewódzkiej Warta Poznań spotka się na Stadionie im. 22 Lipca w sobotę o godz. 16 ze Stoczniowcem Gdańsk. Olimpia, która w środę w zaległym spotkaniu pokonała w Gdańsku miejscową Lechię 1:0 spotka się z Polonią Bydgoszcz na wyjeździe. Zagłębie spotka się na swoim boisku z Wisłą, zaś Calisia grałaca w grupie I wyjeżdża do Slavii Ruda Śląska. (s)

A oto rezultaty środowej kolejki spotkań I ligi:

Gwardia Warszawa — Legia Warszawa 0:1 (0:1)
Stal Mielec — Polonia Bytom 0:0
Zagłębie Wałbrzych — Wisła Kraków 0:0
Zagłębie Sosnowice — Górnik Zabrze 1:0 (0:0)
Szombierki Bytom — Stal Rzeszów 2:2 (1:1)
LKS Łódź — Odra Opole 0:0
Ruch Chorzów — Pogoń Szczecin 5:0 (3:0)

VI Rajd Turystyczny

Szlakiem płk. Paszkowa

W dniach 11 i 12 września br. odbędzie się doroczny. Rajd Turystyczny Szlakiem Pułkownika Paszkowa po Ziemi Pałuckiej, z metą w Wągrowcu. Jest on organizowany dla uczczenia pamięci dowódcy 220 Samodzielnej Gąsieniczej Brygady Pancernej im. Czerwonego Sztandaru — pułkownika A. N. Paszkowa, Brygada ta wyzwała m. in. wielkopolskie miasta — Trzemeszno, Gniezno, Klecko Wągrowiec Czarnków i Wieleń. Płk. Paszkow poległ 27 stycznia 1945 r. pod Herbutowem w powiecie trzemeskim.

Organizatorzy rajdu — Oddział PTTK w Wągrowcu, DKKFIT Poznań — Grunwald Zarząd Powiatowy TPFR i PKKFIT w Wągrowcu — przygotowali kilka atrakcyjnych tras półtoradniowych i jednodniowych.

Na zakończenie imprezy w niedzielę między godziną 13 a 16 przewidziano m. in. zaledwie i występy zespołów artystycznych. Rajd odbywać się będzie bez względu na pogodę. (dm)

dalekopisem

CZTERECH POLAKÓW NA KHIANGYANG KISH

Z dalszych informacji napływających z Pakistanu wynika, że szczyt Kiangyang zdobyło czterech polskich alpinistów. Poza J. Strzyżewskim, R. Szafirskim i A. Zawadą, wyczynu tego dokonał również Andrzej Heinrich.

KEMPENDORF MISTRZEM KRĘGLARSKIM

W mistrzostwach kręglarskich w Poznaniu tytuł mistrzowski zdobył Kempendorf (Czarna Kula — Poznań), który w 200 rzutach uzyskał dobry wynik 801 pkt. Tytuł wice mistrzowski wywalczył Nowicki (Polonia Leszno) 791 pkt. przed Rutkiewiczem (Czarna Kula) 774 pkt.

ZVEZDA — FERENCVAROS 4:2

W międzynarodowym spotkaniu piłki ze Czerwnej Zvezdy Belgrad pokonał Ferencvaros Budapesz 4:2. (omb)

W naszym obiektywie



Na boisku poznańskiego Energetyka odbył się miły lekkoatletyczny, zorganizowany z okazji Dnia Energetyka. Najlepszą zawodniczką była Bakulin z poznańskiego Orkanu, która wygrała bieg na 100 m w czasie 11,8.

Fot. — K. Przychodzki

Wszystkim, którzy nadesłali nam gratulacje z okazji

ZŁOTYCH GODÓW MAŁŻENSKICH

pragniemy tą drogą złożyć serdeczne podziękowania

MARIA I JERZY TIMMLEROWIE

18055g



Już jutro możesz stać się SZCZĘŚLIWCEM. WYSOKA WYGRANA LUB SAMOCHÓD „FIAT 125P” TO TWOJA SZANSA W „KOZIOLKACH”

K6925

Przetargi

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Gnieźnie przy ul. Reymonta 26, SPRZEDA w drodze PRZETARGU PUBLICZNEGO — SAMOCHÓD ciężarowy — furgon, marki W-wa Pick-up, nr rej. 08-35, cena wywoławcza 22.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 30 września 1971 r. o godzinie 10, w lokalu PZGS „Sam. Chlop.” w Gnieźnie, przy ul. Reymonta 26.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić do kasy głównej PZGS-u wadium w wysokości 10 proc. ceny przetargu.

Samochód można oglądać w przeddzień przetargu w PZGS Gniezno, przy ul. Reymonta 26.

Zastrzeżenie, prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K6846

Kobieta do pracy w hodowli zwierząt doświadczalnych w Przemierni — przyjąć zaraz. Dobrze płatne. Zgłoszenia: tel. 712-26 po 17. 18058g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki fizyki, chemii, rosyjskiego, tel. 67-25-02. 17988g

Uczeń matematyki (godzi na 20 zł) Strzelecka 30 m. 10 tel. 334-02. 17450g

hupno Sprzedaj

Sprzedam stół, sześć krzeseł Ludwik XVI i inne oraz pianino, Engla 22 m. 7. 18047g

Uwaga! Silnik do łodzi, przyczepny, nowy, dwucylindrowy, 10 KM — 10.000 zł, samochód dziecięcy nowy na pedały — 1.500 zł — sprzedam. Ofer ty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17582g

Pianino okazjnie sprzedam. Plac Waryńskiego 4a m. 30, po godz. 17. 17628g

Sprzedam drewno budowlane i dachowe. Luboń 4, Akacja 4. 16643g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Rzyżowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 14011g

Sprzedam 2 zestawy mebli nowoczesnych z kanałami po-tapczaniami i adapter „Tonika”. — Kordeckiego 57a, tel. 669-64. 17530g

Sprzedam żuraw bramowy przenośny, wysokość podn. 3.500 mm, podnośnik samochodowy wieloczynnościowy, szlifierkę z wałkiem gładkim i różne narzędzia z likwidacji warsztatu. Poznań, Mała linińska 13 m. 24. 17636g

Lokale

Kupię 1-2-pokojowe mieszkanie spółdzielcze, własnościowe. Mam do zamiany piękne 4-pokojowe spółdzielcze, lokatorskie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16252g

Zamienię komfortowe M2 i ładny pokój, obydwa c. o., idealne położenie, na mieszkanie ok. 50 m², c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18222g

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy z ogrodem przy Rynku. Mieszkanie wolne. Jan Jung, Klecko, pow. Gniezno. 1708p

Dnia 7 września 1971 r. zginął śmiercią tragiczną 17-letni nasz nieodżałowany syn, brat i szwagier, śp.

ZENON KASPROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej. W głębokim smutku pogrążeni

rodzice, brat, siostra z mężem

Swarzędz, Poznańska 31 m. 4. 18361g

Dnia 8 września 1971 r. zmarł nasz długoletni pracownik, sumienny i nieodżałowany kolega

JAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11. IX. 1971 r. o godz. 11.00 na cmentarzu regionalnym w Miłostowie-Główna.

Zonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składa

Rada Zakładowa, Samorząd Robotniczy Dyrekcja „Hydrobudowy 9”.

K6953

Dnia 8 września 1971 r. zasnęła w Bogu po długoletniej chorobie, nasza kochana ciocia i opiekunka, przeżywszy lat 80, śp.

FRANCISZKA HAREMZA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina Małeckich

Poznań, Strzelecka 41. 18318g

Pracownicy poszukiwani

MHD Art. Gospod. Dom. i Chemicznymi w Poznaniu, Czerwonej Armii 46/50 „Centrum” zatrudni niezwłocznie:

— KIEROWNIKA SKLEPU branży drogerijnej. Zgłoszenia przyjmują telefon 613-11 wewn. 146. K6720

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 dojazd tramwajami nr 3, 13, 17 zatrudni zaraz:

— TOKARZY,

— SLUSARZY.

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. K6709

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo zatrudni:

— SAMOCHODOWYCH na zmiany,

— LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH na 2 zmiany,

— ROBOTNIKÓW warsztatowych na zmiany,

— SLUSARZY z uprawnieniami spawaczy do naprawy pojemników,

— MURARZY,

— KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu dla Bazy przy ul. Wieruszowskiej 2. Kierownicy podejmujący pracę nadawczą otrzymują dodatkowe wynagrodzenie,

— KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu na 1/2 etatu. K6477

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 dojazd tramwajami nr 3, 13, 17 zatrudni:

— ST. KONSTRUKTORA — wykształcenie wyższe techniczne + praktyka,

— ST. KONSTRUKTORA D/S INF. NAUKOWO-TECHNICZNEJ — wykształcenie wyższe techniczne + praktyka i znajomość 2-ch j. obcych,

— ST. TECHNOLOGA — wykształcenie wyższe techniczne + praktyka w przemyśle metalowym,

— ST. KONSTRUKTORA DO OPRZYSZĄDZANIA SPECJAL. KONSTR. PRZYZRZĄDOWY — wykształcenie wyższe techniczne + praktyka,

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. K6708

Przedsiębiorstwo Państwowe zatrudni zaraz:

— EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem ze znajomością analiz ekonomicznych w dziale ekonomicznym, oraz

— PRACOWNIKĄ z wyższym wykształceniem lub prawniczym z długoletnią praktyką w zakresie zarządzania z organizacją w przemyśle na stanowisko KIEROWNIKA DZIAŁU ORGANIZACJI.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Maszynowego.

Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla K6597.

Spółdzielnia Pracy Farmaceutyczno — Chemiczna „Ziolołek” w Poznaniu, ul. Garbary 96 — zatrudni zaraz:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — z wykształceniem wyższym plus staż pracy w księgowości — względnie z wykształceniem średnim ekonomicznym plus staż pracy. K6740

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48 — zatrudni zaraz:

— MASZYNISTÓW KOPAREK I SPYCHAREK. Praca w Poznaniu i miastach powiatowych województwa poznańskiego.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. K6823

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 zatrudni zaraz:

— doświadczonych KIEROWNIKÓW BUDÓW,

— ELEKTROMONTERÓW do pracy w Poznaniu oraz woj. poznańskim,

— SLUSARZY z uprawnieniami spawacza,

— TOKARZY,

— FREZERZY,

— OPERATORA WIBROMIŁOTA,

— INSTALATORÓW c.o. i w.k. z uprawnieniami spawacza,

— SPRZĄTACZKI,

— DYSPOZYTORA-WYDAWCĘ sprzętu budowlanego.

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. Zgłoszenia Dział Zatrudnienia Przedsiębiorstwa Poznań, ul. Wieruszowska 12/16. K6812

S. J. D.

z GORCZYŃSKICH

HALINA JANOWA KARŁOWSKA

urodzona 2 marca 1909 r. w Ogorzelicach Ziemi Plockiej, zmarła w Poznaniu 8 września 1971 r.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele parafialnym Bożego Ciała w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 8.00, a pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

O smutnych tych uroczystościach zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

mąż, córka, synowie,

synowie i wnuki

18326g

Dnia 9 września 1971 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 77

MARIA SALKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

18354g

W dniu 7 września 1971 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, w wieku 72 lat, śp.

ANNA MALCHER

z domu JEWASINSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 16.00 z kaplicy cmentarza na Starolece.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

18352g

Dnia 8 września 1971 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy 59 lat, śp.

HELENA MIKOŁAJCZAK

z domu KOWALSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 9.00 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina

18311g

Poznań, ul. Szamarzewskiego 55 m. 2.

W dniu 8 września 1971 r. zmarł po ciężkiej chorobie mój najukochańszy mąż, nasz kochany brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 66

JAN PILC

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim

o czym zawiadamia

żona z rodziną

Poznań, ul. Szydlowska 11. 18370g

Prasa Nauka

Murarzy zatrudnić do wybudowania domu nad morzem, zakwaterowanie — zapewnione. Telefon 418-200. 16811g

Mezyczne, kobietę przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia, Stary Rynek 92 m. 2. 18179g

Przyjmie malarzy i uczniów. Jan Bieganski, Mostowa 16 m. 8 o godz. 16. 18292g

Uczennice do zawodu krawiectwa damskiego, 18 lat, przyjmie zaraz z powiatu szamotulskiego lub międzychodzkiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16717g.

Gospośia z referencjami do starszej, samotnej chorej wdowy potrzebna. Mieszkanie na miejscu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18138g.

W dniu 7 września 1971 r. zmarł

dr. dr H.C. LEON MROCZKIEWICZ

em. profesor zw. WSR w Poznaniu, członek korespondent PAN, długoletni kierownik b. Katedry Szczegółowej Hodowli Lasu i wychowawca licznych rzesz leśników.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 11.00 na Solcu.

O dotkliwej stracie dla nauki zawiadamiają

Wychowankowie i pracownicy

Instytutu Przyrodniczych Podstaw Leśnictwa WSR w Poznaniu. 18334g

Dnia 9 września 1971 r. zmarł po długiej chorobie w wieku 65 lat, nasz najdroższy i najtroskliwszy mąż, ojciec i teść

LEON SCHWIERZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Żabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

18374g

Dnia 7 września 1971 r. zakończyła swój pracowity żywot

MARIA KUPKOWA

ceniony pracownik naszego przedsiębiorstwa.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy Pozn. Przeds. Bud. Przemysłowego

Poznań, ul. Ratajczaka 46. M6971

Dnia 7 września zmarł

Pierwsze kroki w pracy

Eksperyment poznański i katowicki

2-okresowy rok szkolny

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Niewidzialna kochanka”;
NOWY — g. 17 „List z tamtego świata”;
OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”;
OPERA — g. 19 „My chcemy tańczyć”;
MARCINEK — g. 17 „Chochołowa muzyka”.

W WOJEWÓDZTWIE
GNIĘZNO: „Dziecko gwiazd”.

KINA

GNIĘZNO: „Kaszebe”;
KOSCIAN: „Hibernatus”;
KORNIK: „Szalacheckie gniazdo”;
LESZNO: „Dancing w kwatery Hitlera”;
NOWY TOMYŚL: „Pan Dodek”;
OBORNIKI: „Shalako”;
SREM: „Szerokość geograficzna zero”;
ŚRODA: „Z zimną krwią”;
SZAMOTULY: „Słodka Charity”;
WĄGROWIEC: „Krajobraz po bitwie”;
WRZESNIA: „Dzieciol”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — godz. 12-20 „Cejlon”.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: — 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Rola; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.44 Jak o czymś zacząć; 9.30 Zespoły wokalne na start; 9.30 Dla przedszkoli „Mało nas...” aud. słowno-muzyczna; 10.05 „Mosty i kraty” — fragm. opow.; 10.25 konc. popularny Ork. PR TV w Krakowie; 10.30 Choroby weneryczne nads. groźne; 11.00 Franc. migawki muzyczne; 11.30 Dedykujemy II-iej zmianie; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Mel. i rymy dla wszystkich; 13.00 Swojskie melodie; 13.40 Wieści, śmiech, taniec; 14.00 Portret literacki „Jedno młode lato”; 14.20 Polska muzyka operowa; 15.05 Godzina dla dziewcząt: chłopcy; 16.05 Alfa i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.00 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Konc. żywcem; 20.30 Muzyczne pocztówki z Belgradu i Lubian; 21.15 600 sekund z Zespołem Benona Hardego; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 Teatr PR „Prometeusz zle śpiący”; 22.00 Muz. pow. z. 22.40 Muz. tan.; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Konc. solistów ogólnopolskich; 0.10 Program nocny z Gdansk.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 22, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 107 m i UKF 69.74 MHz: — 7.50 Koncert poranny; 8.35 Mapa bonatersiwa; 8.50 „Piosenki bez słów”; 9.30 Z twórczości kompozytorów rosyjskich; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Konc. z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 10.25 „Muzy przy krosnach” fragm. książek; 10.45 Soliści z orkiestry; 11.30 Czas dobrych gospodarzy; 11.35 Opowiadanie B. Koguta; 12.30 W rytmie oerka; 13.40 „Komantyczenie” opow.; 14.05 „Estrada kompozytorów krajów zaprzyjaźnionych”; 14.25 Piosenki z nad Tybru; 14.45 „Błękitna szata”; 15.00 Chór PR w Krakowie; 15.20 John Fox i jego zespół; 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 17.15 „O kolarstwie z optymizmem”; 17.25 Pozn. konc. żywcem; 17.55 Radiorexpress; 18.10 Feliton F. Fornalcyka; 18.20 Sonda — dzw. przegląd społeczno-ekonomiczny; 19.15 Posłuchajmy jeszcze raz; 19.30 Konc. symf. z nagrań Charlesa Muncha; 21.41 Wiersze W. Baciewicz; 21.51 Mel. rozrywk.; 22.30 Korowód — magazyn piosenek; 22.53 Konc. Ork. PR i TV w Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrocitał Marka Grechuty; 8.05 Szybkie, szybkie! najszczęśliwie w piosenkę; 8.35 Muzyka nocna UKF; 9 „Lampart” — odc. 4; 9.10 Mihaud — koncert na dwa fortepiany; 9.30 Nasz rok II-szy; 9.45 Mikser — magazyn muzyczny; 10.15 Aud. Radio ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Pamiętnik pani Hanki” — odc. 17; 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na 107.45 antenie; 15 Święte wydo — gw. woda; 15.10 Piosenki babilońskie; 15.35 Kwadrans z znakami zapytania; 15.50 Duke Ellington ma 70 lat; 16.15 J. S. Bach — II Konc. Brandenburgski; 16.30 „Kochanie Bacha dziewczęta”; 16.45 Nasz rok II-szy; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Lampart” — odc. 5; 17.40 Podwórkowe przeboje; 17.55 Radiowa encyklopedia kultury; 18.20 Mikrocitał Dietricha Fischer-Dieskau — pieśni miłosne Beethovena; 18.35 Mój magnetofon; 19.00 wieść w wyd. dźwięk. „Ciche Dni”; 19.30 Tylko o hiszpańsku; 19.45 Po litwie dla wszystkich; 20 Ilustrowane Twórczość Rozrywkowa; 21.50 Opera — R. Wagner „Tristan i Izolda”; 22.08 Świeża Johna Cash; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze S. Petőfi; 23.05 Konc. tyłko dla melomanów; 23.50 Na dobrą noc śpiwca Teresa Kesowia.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

Województwo

PIĄTEK — PROGRAM I: 9 — Zalecia techniczne (kl. VII); „Maszynownia dawniej i dziś”; 9.30-10.20 — „Proroczy sen” — fab. film

6 GŁOS WIELKOPOLSKI
10 IX 1971
Nr 215 (8568)

Dla wielu absolwentów szkół wyższych pierwszy okres w pracy bywa głębokim rozczarowaniem. Przekonują się bowiem wówczas, jak niewiele posiadają praktycznych umiejętności, jak trudno jest im korzystać z wyuczonej w czasie studiów wiedzy teoretycznej — słowem — jak daleko ich teoria odbiega od codziennej praktyki. Rozczarowania te mają niebagatelny wpływ na początki kariery zawodowej. Młodzież zdaje sobie z tego sprawę i dlatego przy każdej okazji powtarza — „chcemy mieć na studiach więcej zajęć praktycznych”.

Ilustracją problemów adaptacyjnych absolwentów szkół wyższych mogą być badania, przeprowadzone wśród geologów. Są one fragmentaryczne — obejmują tylko absolwentów Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego. Nie mniej jednak dają pełny obraz trudności, z jakimi spotykają

się młodzi w początkowym okresie pracy.

DLACZEGO TEN ZAWÓD?

Dla większości geologów podstawowym motywem wyboru tego rodzaju studiów było zamiłowanie do pracy w terenie, atrakcyjność studiów i zamiłowanie do nauk matematyczno-przyrodniczych. Takie motywy powinny więc rokować wielkie nadzieje na powodzenie w studiach i przyszłej pracy. Okazuje się jednak, że prawie 30 proc. geologów, biorących udział w badaniach, „zawiodło się” jeszcze w czasie pobytu na uczelni. Wiązało ze studiami nadzieje nie zostały spełnione. Dla pozostałych — studia były pełną lub częściową realizacją pokładanych nadziei.

Z chwilą ukończenia studiów i przystąpienia do pracy „rozczarowanych” było już dużo więcej. Połowa geologów stwierdziła, że praca tylko częściowo spełnia ich wyobrażenia, a 24 proc. ogółu powiedziało szczerze, że się mocno rozczarowali.

w nietypowych, zbyt idealnych warunkach. Jest to też za krótki okres, aby można było zdobyć wystarczający zasób umiejętności praktycznych. Absolwentom szkół wyższych brakuje więc właściwego przygotowania do pracy bezpośrednio w produkcji, wystarczających kwalifikacji praktycznych.

Nie zostali oni też właściwie przygotowani do pracy z ludźmi. Geolodzy najczęściej pracują z niewykwalifikowanymi robotnikami, rekrutującymi się głównie z rolników, dorabiających dorywczo przy wierceciach. W czasie żniw robotnicy ci często rzucają pracę, nie zważając na interesy zatrudniającej ich instytucji. Geolog nie posiada wystarczającej wiedzy, która pomogłaby mu współpracować z takimi ludźmi. Dlatego też absolwenci geologii proponują wprowadzenie do programu nauczania obowiązkowych zajęć z psychologii. Nie wiadomo jednak, czy teoretyczna tylko znajomość psychologii rozwiąże tę sprawę. (—)

Rajd dla uczczenia pamięci Dzieci Wrzesińskich

Dla uczczenia 70 rocznicy strajku Dzieci Wrzesińskich Klub Sportowy Start, Koło PTTK przy Wrzesińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Spółdzielni Inwalidów Wiosna Ludów we Wrzesni zorganizowały ostatnio XIII Ogólnopolski Motocyklowo-Samochodowy Plakietowy Zjazd oraz Rajd Turystyczny „O Herbowa Tarczę Wrześni”. W obu imprezach uczestniczyło 261 osób z klubów sportowych województwa poznańskiego, a także bydgoskiego i łódzkiego. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkę w postaci plakietki, projektowanej przez członka KS Start Września — Mariana Smoczyńskiego.

W Plakietowym Zjeździe zwyciężył LKS „Rotor”, Rusocin przed „Startem” — Pabianice i Kołem PTTK nr 82 — Łódź. W drużynowej klasyfikacji Rajdu „O Herbowa Tarczę Wrześni” zwyciężył LKS „Rotor” — Rusocin przed „Startem” — Pabianice i PTTK „Piast” — Inowrocław. W klasyfikacji indywidualnej motocyklistów I miejsce zajął Andrzej Górski LKS „Rotor”, w samochodowej — Zofia Dolinska z PTTK „Piast”. Zwycięzców otrzymali okolicznościowe „Tarcze Herbowa Wrześni” i cenne nagrody rzeczowe. Jedną „Tarczę Herbowa” wręczył kustosz Muzeum Dzieci Wrzesińskich — Antoni Ciszakowi. (kst)

Nowy przewodniczący Prezydium MRN w Śremie

W ubiegły wtorek odbyła się w Śremie sesja MRN, na której dokonano zmiany na stanowisku przewodniczącego Prezydium. Dotychczasowy przewodniczący — Bolesław Nowak — ze względu na stan zdrowia przeszedł na rentę. Nowym przewodniczącym Prezydium MRN wybrano długoletniego pracownika Prezydium PRN — kierownika Wydziału Komunikacji — Andrzeja Chwilewskiego. (sf)

UWAGA DZIECI! ZA BAWĄ NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

ang.: 10.55-11.25 — Wychowanie Obywatelskie (kl. VIII); „Twój doświadczenie”; 12.20 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy; „Zbiory” cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telefonta” w programie m. in.: Rozmowa ze smakiem Roztrząsamy wróbel — film; Zabronione zabawy — film; 17.35 — Nie tylko dla pań; 17.55 — Za kierownicą; 18.25 — Kronika i aktualności; 18.40 — „Tanczące miniaturowe” — czeski program baletowo-folklorny; 19.20 — Dobranie; Dziennik; 20 — Wywiad z ministrem spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Republiki Wietnamu Poludniowego Binh; 20.10 — Widowisko o TV Francuskiej „KNOCK” — Teatr TV na Świecie; 21.50 — Bernard Ładysz — Film TVP; 22.40 —

DLACZEGO TO MIEJSCE PRACY?

Pracę swą wybierali z racji zainteresowania lub miejsca zamieszkania. Kwestia wysokich zarobków odgrywała taką samą rolę, jak i przyjemna atmosfera w zakładzie. Pozostali szli tam, gdzie ich uczelnia skierowała bądź związała umową przedwstępną czy pobierane w czasie studiów stypendium fundowane. Motywy wyboru konkretnego miejsca pracy również rokowały duże nadzieje na szybką adaptację i powodzenie. Adaptacja szła im jednak kulawo...

Przyczyną tego stanu rzeczy było niezaspokojenie potrzeb pracowników oraz konfrontacja między wiedzą o pracy w niesionej z uczelni i wiedzą merytoryczną — w rzeczywistości.

Potrzeby geologów nie były aż tak bardzo wygórowane, żeby nie można było ich zaspokoić. Najważniejszymi sprawami były bowiem: zapewnienie bytu sobie i rodzinie, sukcesy w pracy, życzliwość przełożonych, możliwość dokształcania się i przyjaźń kolegów. Wzbogacanie się czy kierowanie pracą innych odgrywało marginalną rolę.

A jednak okazuje się, że tylko ok. 20 proc. geologów, biorących udział w ankiecie, mogło powiedzieć o pełnym zaspokojeniu tych potrzeb.

PIERWSZE DNI W PRACY

Nowy pracownik dość szybko zaczyna orientować się w miejscu pracy. Wie, do kogo z jaką sprawą może się zwrócić. Wielu absolwentów miało jednak kłopoty nawet z tymi podstawowymi sprawami. Byli to najczęściej ludzie z natury nieśmiały, którym nawiązywanie kontaktów towarzyskich idzie opornie. Przez długi czas ci absolwenci nie mieli nawet komu powiedzieć „dzień dobry”.

Nie każdemu kierownikowi, a tym bardziej dyrektorowi, chce się oprowadzać nowego pracownika po zakładzie, zapoznawać go ze strukturą zakładu, pracownikami, prawami i obowiązkami. Gdyby jednak każdy dyrektor odbywał taką „wędrowkę” z nowym pracownikiem — nie byłoby wówczas kłopotów z tzw. adaptacją formalną.

Najwięcej jednak kłopotów mają absolwenci z tzw. adaptacją merytoryczną, czyli po prostu z wykonywaną pracą. Wiedza wyniesiona z uczelni jest zbyt teoretyczna. Praktyki zawodowe, które trwają w czasie studiów, prowadzone są

Bogate zbiory działkowców



Ogrody działkowe są nie tylko zieloną spiżarnią, lecz także miejscem wypoczynku codziennego, a często i urlopowego. Pracownicze Ogrody Działkowe zajmują obecnie w Polsce 19 tys. ha, korzysta z nich 400 tys. rodzin. Tereny działkowe powstają często na gruntach niższej klasy a nawet na wysypiskach i terenach nieprzydatnych do celów budowlanych i przemysłowych. „Wertepy” i różnego rodzaju nieużytki miejskie zamieniane są w kwitnące ogrody. Wyniki pracy działkowców niejednokrotnie budzą podziw specjalistów rolników. Co roku jesienią urządzone są wystawy i pokazy plodów rolnych, wyhodowanych w ogródkach działkowych. W tym roku mimo uciążliwej suszy, wielu działkowców wyhodowało wspaniałe okazy warzyw, owoców i grzybów. Na zdjęciu: dynia ogrodowa, która waży tylko... 40 kg. Fot. — CAF

Wyniki konkursu pod hasłem „Żniwa bez zwinionych pożarów”

22 czerwca ogłosiliśmy na łamach „Głosu” konkurs pod takim właśnie hasłem, organizowany przez Wojewódzką Komendę Straży Pożarnych, Zarząd Okręgu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz naszą redakcję. Celem konkursu było zwrócenie uwagi — przede wszystkim mieszkalców wsi — na najczęściej popełniane wykroczenia przeciwko obowiązującym przepisom bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Zadaniem uczestników konkursu polegało na wyszukaniu 10 nieprawidłowości w podanym na łamach „Głosu” tekście — obrazku ze zniw.

Na konkurs ten wpłynęło 515 odpowiedzi. Spośród tych uczestników, którzy odpowiedzieli prawidłowo Komisja, złożona z przedstawicieli Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych, Zarządu Okręgu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych i Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” drogą losowania wybrała 10 osób, które otrzymają nagrody. Są to:

Tomasz Judek — Śmigiel, ul. Świerczewskiego, (radioodbiornik DML-501), Krzysztof Latowski — Poznań, Dzierżyńskiego 37/2 (aparat fotograficzny „Czajka II”), Józef Majchrzak — Krzywin, ul. Kościńska 46 pow. Kościan (aparat fotograficzny Smiena 8), Maria Szlag — Cichowo p-ta Biedzin pow. Kościan (ze garek kieszonkowy „Molnia”), Elżbieta Perz — Poznań, Polna 80 (zegarek kieszonkowy „Molnia”), Anna Jóźwiak — Gniezno, Skierszewo 70 (walizka), Mirosława Czarczyńska — Konin ul. Kaliska 5 (lampy), Danuta Bochyńska — Międzybóże, A. Czerwonej 34 (budzik „Slava”), Alina Zielińska — Lubin pow. Kościan, Zbąch 1 21 (budzik „Slava”), Salomea Tarkowska — p-ta Huta pow. Czarnków Huta 6 (lampa biurkowa). Nagrody odbierać można w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnych — Poznań, ul. Masztalarska 3 pok. 303 w godz. od 8 do 15. Zamiejscowym nagrody zostaną przesłane pocztą. (w)

tylko na trzy. W wybranych natomiast placówkach będzie się on dzielił na 2 okresy. Ta natomiast próba poddyktowana jest troską o ucznia i nauczyciela.

Nerwowa atmosfera przed końcem każdego okresu, gorące wystawianie stopni, całościowe przepytywanie uczniów zagrożonych i tych, którzy nie mieli w dzienniku dostatecznej liczby ocen, zmora jednoczesnych klasówek i sprawdzianów z różnych przedmiotów nie zawsze pozwala na właściwe i wszechstronne ocenienie ucznia.

Podział roku szkolnego na 2 okresy ma zapobiec tej niepotrzebnej nerwowości, pozwolić na częstsze i swobodniejsze przepytywanie uczniów, na bardziej swobodne i wnikliwie przebieganie niektórych partii materiału bez obawy, że się nie zdąży przed końcem okresu. I co najważniejsze, ma pozwolić na takie planowanie klasówek, aby wszystkie nie zbiegały się w jednym tygodniu. Dla organizatorów eksperymentu jest oczywiste, że nie będzie on idealnym środkiem zapobiegawczym na wszystkie dolegliwości organizacyjne szkoły. Wprowadzenie go pociąga za sobą konieczność wielu zmian w dotychczasowym systemie nauczania i wychowania. Wymaga żelaznej dyscypliny w realizowaniu programu nauczania zgodnie z rozkładem materiału i ciągłej aktywizacji uczniów. System kontroli wyników nauczania musi być ciagły.

W przeciwnym razie mogą ująć uwagę nauczającego uczniowie słabsi i leniwi. „Wyłapanie” ich przed końcem okresu nie pozostawi wiele czasu na zlikwidowanie zaległości. W V Liceum Ogólnokształcącym — M. Koszutskiej, które jedyne ze szkół średnich w Poznaniu wprowadza 2-okresowy rok szkolny, opracowuje się nowe formy samokontroli dla młodzieży, rozszerza się zakres prac samorządu szkolnego, by nie osłabił tempa pracy. Zaniechany bowiem nawyk sprawdzania przy pomocy stopni na okres może niektórych niebezpiecznie rozleniwiać. Szuka się też nowych form współpracy z rodzicami, zastępujących dotychczasowe wywiady, które i tak od dawna już nie spełniały swojej roli, a w nowym układzie roku szkolnego zanika je zupełnie.

Nowy system 2-okresowego roku szkolnego oprócz V Liceum Ogólnokształcącego wprowadzono w Liceum Ogólnokształcącym w Wągrowcu oraz w szkołach podstawowych nr 65 i 83 w Poznaniu i Szkole Podstawowej nr 3 we Wrzesni.

B. G.

Z Szamotul

Ziarno do elewatorów

Zakłady Żywnościowe PZZ w Szamotulach prowadzą intensywny skup zbóż z czterech powiatów tj. z szamotulskiego, międzybóżeckiego, obornickiego i nowotomyskiego.

Codziennie szamotulskie magazyny przyjmują od około 180 dostawców z PGR, RSP i rolników, a więc więcej o 30 proc. niż w roku ubiegłym. Zainstalowano tu dodatkowo dwie wywrotnice dla dostaw kołowych, zaś dobra organizacja pracy zakładu wyeliminowała zupełnie kolejki dostawców.

W ostatnich latach poczyniono szereg inwestycji (powiększono bazę magazynową — po tencjalnie suszarniczy i zdolność przyjęcia zbóż), ale nadal rolnictwo szamotulskie znacznie wyprzedza przemysł żywnościowy na skutek mechanizacji prac polowych. Zastosowanie kombinajnow i innych maszyn omłotowych, a także wysoki zbiór plonów w tym roku, spowodowały, że „PZZ” musiały wydzierżawić magazyny do składowania ziarna. Obecnie przygotowywana jest dokumentacja na dalszą rozbudowę magazynów zbożowych „PZZ” w Szamotulach. Zwiększy się w ten sposób magazynowanie o dalsze 100 procent. (mr)